

Sygn. akt VI Ka 1358/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lutego 2017 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Małgorzata Bańkowska

Sędziowie: SO Jacek Matusik (spr.)

SO Agnieszka Wojciechowska-Langda

Protokolant: p.o. protokolant sądowy Sylwester Sykut

przy udziale prokuratora Roberta Sobczaka

po rozpoznaniu dnia 16 lutego 2017 r.

sprawy P. S. syna F. i K. ur. (...) w Z. oskarżonego z art. 229 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Legionowie

z dnia 8 lipca 2016 r. sygn. akt II K 1092/14

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok; kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa; na podstawie art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 616 § 1 pkt 2 kpk zasądza od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego P. S. kwotę 840 zł tytułem zwrotu kosztów obrony w postępowaniu odwoławczym.

SSO Jacek Matusik SSO Małgorzata Bańkowska SSO Agnieszka Wojciechowska-Langda

Sygn. akt VI Ka 1358/16

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wywiedziona przez prokuratora jest oczywiście niezasadna.

Skarżący zarzuca Sądowi Rejonowemu, iż ten błędnie przyjął, że oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona czynu z art. 229§ 2 k.k., stanowiący wypadek mniejszej wagi, co skutkowało warunkowym umorzeniem postępowania karnego przeciwko P. S.. Prokurator podnosi, że znaczna kwota wartości korzyści majątkowej tj. 12.000 złotych wręczona przez oskarżonego M. W. nie może stanowić wypadku mniejszej wagi. Zarzut ten jest nieracjonalny mając na uwadze stanowisko prokuratora wyrażone w postępowaniu jurysdykcyjnym, jak również okoliczności popełnienia przez oskarżonego czynu zabronionego.

Po pierwsze wskazać należy, że Sąd I instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne w sprawie. Materiał dowodowy jest jednoznaczny w kwestii przyjęcia, że to M. W. zażądał od oskarżonego zapłaty kwoty 12.000 złotych w zamian za „niesprawianie problemów w toku realizacji robót i nie opóźnianie prac” realizowanych przez spółkę P. S.. Oskarżony wręczył żadaną przez świadka kwotę w zamian za podpisanie protokołu odbioru robót. P. S. nie był inicjatorem wręczenia korzyści majątkowej. Inkryminowane zdarzenie było konsekwencją zachowania M. W., który wielokrotnie

naciskał na oskarżonego, aby ten dokonał zapłaty żądanej kwoty, celem rzekomego uniknięcia opóźnienia odbioru prac przez M. W.. P. S. bojąc się o przyszłość spółki przyjął „ofertę” M. W. i zapłacił mu 12.000 złotych. Wszystkie prace wykonane przez spółkę oskarżonego były wykonane prawidłowo. Analizując zatem dowody zgromadzone w sprawie, bezsprzecznym jest, iż jedynym inicjatorem wręczenia łapówki był sam M. W.. Chciał on uzyskać korzyść majątkową w zamian za zapewnienie przedsiębiorcom wykonującym prace odbiór inwestycji w terminie i bez problemów. M. W. przyznał się do przyjęcia 88 korzyści majątkowych, których zażądał, w różnej wysokości, od przedsiębiorców wykonujących prace w (...) S.A. w W., działając jako inspektor nadzoru. Fakt ten, nie mógł zostać niezauważony przez Sąd Rejonowy. Powyższa okoliczność niewątpliwie łagodząco wpłynęła na charakter czynu przypisywanego P. S.. O zakwalifikowaniu czynu popełnionego przez oskarżonego jako występku mniejszej wagi, jak de facto wskazuje sam skarżący, nie może przemawiać jedynie wysokość korzyści majątkowej, a wszystkie okoliczności sprawy. Pełnienie przez M. W. funkcji inspektora nadzoru w (...) S.A. w W., zmuszało przedsiębiorców do udzielania mu żądanych korzyści majątkowych, aby uniknąć problemów z odbiorem prac. Celem ochrony interesów firm, przedsiębiorcy przystawali na propozycje świadka. Przedmiotowe i podmiotowe znamiona czynu oskarżonego z całą stanowczością nie przemawiają za uznaniem, iż stopień społecznej szkodliwości czynu jest znaczny, wbrew stanowisku skarżącego. Sąd Rejonowy kwalifikując czyn przypisywany P. S. z art. 229§2 k.k. nie dopuścił się żadnych naruszeń.

W realiach przedmiotowej sprawy apelacja prokuratora, a głównie zarzut w nim podniesiony jest dla Sądu Odwoławczego dużym zaskoczeniem. Zwrócić należy uwagę, iż na rozprawie 20 kwietnia 2016 roku (k.478) obrońca oskarżonego wniósł o ograniczenie przewodu sądowego do dowodu z wyjaśnień oskarżonego i wniósł o zmianę kwalifikacji prawnej czynu i przyjęcie, że czyn popełniony przez oskarżonego był czynem mniejszej wagi oraz wniósł o warunkowe umorzenie postępowania na okres 2 lat. Prokurator nie oponował przeciwko stanowisku obrońcy i przyłączył się do wniosku obrońcy. Na rozprawie 8 lipca 2016 roku (k.539,540) ten sam prokurator, który złożył apelację wyraził zgodę na zmianę kwalifikacji i warunkowe umorzenie postępowania na okres 2 lat. Wniósł jedynie o orzeczenie wyższego świadczenia pieniężnego, na co przystał oskarżony. Skoro prokurator przystał na zmianę kwalifikacji i warunkowe umorzenie postępowania, to zarzut apelacji, jak i sama apelacja jest całkowicie niezrozumiała. Prokurator zdaje się zapomnieć jakie stanowisko wyraził w postępowaniu jurysdykcyjnym i nie zapoznał się odpowiednio z uzasadnieniem zaskarżonego orzeczenia, w którym Sąd Rejonowy odwoływał się do zapatrywania prokuratora. Złożenie przez prokuratora apelacji w niniejszej sprawie być może było spowodowane podniesieniem statystyk, niemniej jednak przed złożeniem takiej apelacji, prokurator winien przeanalizować swoje wcześniejsze stanowisko wyrażone podczas rozpraw, albowiem skarżący obecnie wyraża inny, wewnętrznie sprzeczny pogląd w ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego. Stanowisko prokuratora jest całkowicie niezrozumiałe i nie do przyjęcia na kanwie postępowania jurysdykcyjnego. W przyszłości, prokurator winien ostrożniej zastanowić się nad zasadnością składanej apelacji i treścią sformułowanych zarzutów, nie zapominając przy tym, jakie stanowisko prezentował w toku postępowania sądowego.

Z powyższych względów, jak to wskazano na wstępie, apelacja prokuratora nie zasługiwała na uwzględnienie. Dlatego też, Sąd Odwoławczy, nie stwierdzając, by w niniejszej sprawie występowały okoliczności wskazane w art. 439 k.p.k. oraz art. 440 k.p.k., które muszą być uwzględnione z urzędu, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając wniesioną apelację za oczywiście bezzasadną.

Kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciążono Skarb Państwa, zaś na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k. zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego P. S. kwotę 840 zł tytułem zwrotu kosztów obrony w postępowaniu odwoławczym.

Mając na uwadze powyższe Sąd Odwoławczy orzekł jak w sentencji wyroku.

SSO Jacek Matusik SSO Małgorzata Bańkowska SSO Agnieszka Wojciechowska-Langda